

# Gradu, Teściowa to jest żmija (ft. Denis)

Teściowa to jest żmija  
Tupetem mnie zabija  
zawsze gdy mam urlopy  
bez pytania wbija  
Teściowa to jest żmija  
ostra niczym rakija  
jej ciągle narzekanie  
z rytmu mnie wybija

u was też tak jest  
czy tak w domu macie  
u was też tak jest  
na własnym kwadracie  
u was też tak jest  
czy tak w domu macie  
u was też tak jest  
na własnym kwadracie

Przychodzi piątek, kończę prace  
I się dobrze czuję  
Nareszcie urlop swój zaczynam  
I się zrelaksuję  
Czekałem na to strasznie długo  
I go nie zmarnuję  
Ja schowane w barku mam łakoci i już je wyjmuję  
Liter mam bimberka – to od wujka Zbyszka  
Liter mam jaggerka – cena była niska  
Żona przez drzwi zerka, bo ktoś dzwonek naciska  
Obcisła panterka, katastrofa bliska  
(co?, nie!!!)

Teściowa to jest żmija  
Tupetem mnie zabija  
zawsze gdy mam urlopy  
bez pytania wbija  
Teściowa to jest żmija  
ostra niczym rakija  
jej ciągle narzekanie  
z rytmu mnie wybija

u was też tak jest  
czy tak w domu macie  
u was też tak jest  
na własnym kwadracie  
u was też tak jest  
czy tak w domu macie  
u was też tak jest  
na własnym kwadracie

(...)

Teściowa to jest żmija  
Tupetem mnie zabija  
zawsze gdy mam urlopy  
bez pytania wbija  
Teściowa to jest żmija  
ostra niczym rakija  
jej ciągle narzekanie  
z rytmu mnie wybija

u was też tak jest  
czy tak w domu macie  
u was też tak jest  
na własnym kwadracie

u was też tak jest  
czy tak w domu macie  
u was też tak jest  
na własnym kwadracie